

Renata Tanajewska

Zasada słuszności jako ochrona interesu wspólnika spółki kapitałowej

Studia Prawnoustrojowe nr 30, 183-192

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Renata Tanajewska

Zakład Prawa Handlowego

Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Zasada słuszności jako ochrona interesu wspólnika spółki kapitałowej

Każdy rozumie, że byłoby rzeczą dla księcia chwalebna dotrzymywać wiary i postępować w życiu szczerze, a nie podstępnie. [...] Dwa są sposoby prowadzenia walki: jeden – prawem, drugi siłą; pierwszy sposób jest ludzki, drugi zwierzęcy, lecz ponieważ częstokroć pierwszy nie wystarcza, wypada uciekać się do drugiego. Dlatego książę musi umieć dobrze posługiwać się naturą zwierzęcia i człowieka. [...] Przeto książę, zmuszony umieć posługiwać się dobrze naturą zwierząt, powinien spośród nich wziąć za wzór lisa i lwa, albowiem lew nie umie unikać sidła, a lis bronić się przed wilkami. Trzeba przeto być lisem, by wiedzieć, co sidła i lwem, by strach budzić u wilków¹.

Wprowadzenie

Obecnie w polskiej przestrzeni gospodarczej działalność gospodarcza jest często prowadzona w formie spółki kapitałowej. Dzięki gwarancyjnej funkcji kapitału zakładowego² oraz praw o charakterze korporacyjnym i majątkowym wspólników³ z jednej strony spółka kapitałowa stanowi ochronę interesu kontrahentów, z drugiej zaś strony samych wspólników. Uważa się zatem, że do przedsięwzięć o znacznych rozmiarach ekonomicznych adekwatną formą prowadzenia działalności gospodarczej jest właśnie spółka kapitałowa⁴.

¹ N. Machiavelii, *Książę*, przeł. Cz. Nanke, Wydawnictwo ALFA, Warszawa 1999, s. 68.

² Zob. A. Szumański, *Problem funkcji gwarancyjnej kapitału zakładowego (akcyjnego) spółki kapitałowej*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 6, s. 78–88; A. Śmieja, *Kapitał zakładowy i jego funkcje. Wkłady wspólników w spółkach kapitałowych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1995, nr 242, s. 157–174.

³ Zob. J. Okolski, J. Modrzejewski, Ł. Gasiński, *Natura stosunku korporacyjnego spółki akcyjnej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 8, s. 2–14.

⁴ A. Malarewicz-Jakubów, *Spółka akcyjna*, [w:] *Prawo gospodarcze prywatne*, red. T. Mróz, M. Stec, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 271–272.

Spółka kapitałowa z natury swojej umożliwia realizację planów inwestycyjnych rozciągniętych w czasie, o dużym zaangażowaniu personalnym i majątkowym⁵. Cechy spółki kapitałowej stwarzają prowizorycznie stabilną konstrukcję prawną, która daje kontrahentom nadzieję na zapewnienie płynności finansowej i ciągłości działania. Używając celowo przysłowka „prowizorycznie”, zwraca się uwagę na rozbieżność pomiędzy intencją ustawodawcy w zakresie stworzenia konstrukcji prawnej adekwatnej do prowadzenia działalności gospodarczej dużych rozmiarów, jednakże z drugiej strony nieadekwatnej w określonych sytuacjach dla interesu samego wspólnika. W spółce kapitałowej element osoby nie odgrywa tak znaczącej roli, jak ma to miejsce w przypadku spółek osobowych. Wielokrotnie zdarzają się sytuacje, w których odwrotnie proporcjonalnie do wzrostu zysku spółki maleje liczba wspólników: „Honor i zysk nie sypiąją w tym samym łożu”⁶. Nieraz wspólnicy bardzo dosłownie pojmują przytoczoną na wstępie zasadę lisa i lwa, zapominając, że przede wszystkim winni być ludźmi. Zatem czy nie jest tak, że gdy zachowanie wspólników jest niemoralne, zasada słuszności pełni funkcję ochrony interesów pokrzywdzonych wspólników? Czy pośrednio stosowana przez sądy w postępowaniach o uchylenie uchwał sprzecznych z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzących w interesy spółki lub mających na celu pokrzywdzenie wspólnika – nie jest lekarstwem na brak lojalności? Czyj interes jest chroniony poprzez stosowanie zasady słuszności?

Celem artykułu jest wskazanie problemu wykorzystania zasady słuszności w sytuacjach, gdzie natura lisa i lwa pozostawiła w sidłach człowieka. W artykule postawiono tezę, że struktura korporacyjna spółki kapitałowej ukierunkowana jest na zysk, często związany z celowym uszczupleniem składu osobowego. Struktura ta pozwala bowiem na „budowanie mostu od człowieka do człowieka, oczywiście zwodzonego”⁷. Używanie nieco gawędziarskiego języka i potocznego toku wypowiedzi jest celowe.

Przy opracowaniu zagadnienia wykorzystano dogmatyczną metodę badawczą, analityczną metodę badawczą oraz analizę orzecznictwa. Metoda dogmatyczna⁸ została wykorzystana w taki sposób, że poddano analizie przepisy kodeksu spółek

⁵ Szerzej: Ł. Gasiński, *Kryterium natury spółki akcyjnej jako kryterium ograniczenia kształtowania treści statutu a projekt kodeksu cywilnego*, [w:] *Institucje prawa handlowego w przyszłym kodeksie cywilnym*, red. T. Mróz, M. Stec, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 624–636; Sz. Pawelec, *O potrzebie poszanowania natury spółek kapitałowych w postępowaniu karnym w świetle zasady rzetelnego procesu*, [w:] *Rzetelny proces karny. Materiały konferencyjne (Trzebiezowice, 17–19.09.2009 r.)*, red. J. Skorupka, W. Jasiński, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 206–213; M. Romanowski, *Zasada „jedna akcja – jeden głos” a natura spółki akcyjnej*, „Czasopismo Kwartalne Całego Prawa Handlowego, Upadłościowego oraz Rynku Kapitałowego” 2008, nr 4, s. 459–480; P. Bielski, *Przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy a natura spółki akcyjnej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 11, s. 11–19.

⁶ M. de Cervantes Saavedra, [online] <www.przyslowia.imedyk.com/cytat/5030> (dostęp: 1.12.2015).

⁷ S.J. Lec, [online] <www.aforyzmy.com.pl/aforyzmy/obyczaj-i-moralnosc> (dostęp: 1.12.2015).

⁸ Szerzej: A. Bator, W. Gromsik, A. Kozak, S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 24–25.

handlowych⁹ w zakresie powództwa o uchylenie uchwały wspólników sprzecznej z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interesy spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika. Metoda analityczna¹⁰ polegała na przeglądzie naukowych opracowań i poglądów przedstawicieli doktryny w zakresie poruszanego zagadnienia.

1. Zasada słuszności a natura lisa i lwa w spółce kapitałowej

Zasada słuszności to reguła prawa cywilnego¹¹. Związana jest z wykonywaniem władzy publicznej. Zgodnie z treścią art. 417² k.c., jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne wskazują, że wymagają tego względy słuszności¹². W literaturze wskazuje się, że zasada słuszności bywa aktualizowana jedynie wówczas, gdy nie ma prawnych podstaw do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym na zasadach ogólnych, ale istnieją ważne racje do przyznania kompensacji¹³. W orzecznictwie widoczny jest problem określenia związku przyczynowego pomiędzy wykonywaniem władzy publicznej a wyrządzoną szkodą. Podejmuje się w tym zakresie próby wskazania sytuacji, w których zaistnienie związku przyczynowego nie jest konieczne do zastosowania odpowiedzialności na zasadzie słuszności¹⁴.

Jednakże, biorąc pod uwagę treść art. 417² k.c., zauważa się, że ustawodawca wskazuje możliwość wystąpienia odpowiedzialności na zasadzie słuszności wówczas, gdy pojawi się szkoda na osobie. Oznacza to, że szkoda ta winna powstać wskutek uszkodzenia ciała albo wywołania rozstroju zdrowia. Nie ma zatem przesłanek do zastosowania wskazanego przepisu w przypadku szkody na mieniu¹⁵.

⁹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 1030 z późn. zm.) – dalej: k.s.h.

¹⁰ Szerzej: J. Stelmach, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 33.

¹¹ Szerzej: W. Dziedzic, *Słuszność jako wartość prawa*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, t. 15, s. 71–81; R. Sobański, *Słuszność w prawie*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 8, s. 3–12.

¹² Zob. A. Szpunar, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie słuszności*, „Państwo i Prawo” 1970, Nr 2, s. 229–241.

¹³ W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, wyd. LexisNexis, Warszawa 2009, s. 252.

¹⁴ Tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 września 2012 r. (sygn. akt I ACa 527/12, OSA 2013, nr 4, poz. 8, s. 41), gdzie w uzasadnieniu stwierdza się, że „przesłanką odpowiedzialności z art. 417² k.c. jest istnienie adekwatnego związku przyczynowego, a wyjątkowo (mając na uwadze humanitarne względy tej normy) istnienie niekwalifikowanego powiązania kauzalnego, przy czym owo powiązanie kauzalne winno stanowić relację i w danych okolicznościach określone działanie (zaniechanie) było jedyną przyczyną skutku w postaci szkody na osobie”.

¹⁵ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 228.

Natomiast w prawie handlowym trudno wskazać okoliczność, gdzie podjęcie uchwały mogłoby spowodować uszczerbek ciała czy wywołać rozstrój zdrowia. Sytuacja taka może być pochodną w stosunku do podjętej uchwały, jednakże nie będzie wówczas traktowana jako skutek bezpośredni, a tym samym nie wystąpi konieczna przesłanka istnienia związku przyczynowego. Ponadto, czynność powodująca szkodę winna być wykonywana przez władzę publiczną¹⁶. Wydaje się zasadne zastosowanie wskazanej regulacji wprost. Jednakże ustawowe przesłanki do jej stosowania uniemożliwiają to w odniesieniu do ochrony interesu wspólnika spółki kapitałowej¹⁷.

Zważając na zasadę jedności prawa cywilnego, należy spojrzeć na zasadę słuszności w kontekście szerszym. Być może, aby znaleźć zasadę słuszności w prawie handlowym, należy wyjść od pojęcia dobrych obyczajów. Zgodnie z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., „kodeks spółek handlowych nie zawęży pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwości panujących pomiędzy przedsiębiorcami. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż pojęcie dobrych obyczajów użyte w treści art. 249 k.s.h. odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonującej spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami. Przemawia to zatem do sięgnięcia do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami ale także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania. Z reguły zatem uchwała zgromadzenia wspólników podjęta w celu lub z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego narusza obowiązującą w społeczeństwie normę moralną przejawiającą się obowiązkiem przyzwoitego zachowania się. Najczęściej pokrzywdzenie wspólnika polega na podejmowaniu uchwał, które są powzięte w interesie wspólników większościowych przy jednoczesnym wyrządzeniu szkody albo pozbawieniu korzyści wspólnika mniejszościowego”¹⁸.

Kontynuując ten wątek, trzeba skomentować kwestie zasad współżycia społecznego. W literaturze podkreśla się, że proces wcielania zasad w ramy prawa cywilnego jest złożony i wymaga jeszcze wielu lat. Poczynając od klauzul generalnych, a na

¹⁶ Zob. J. Parchomiuk, *Zasada słuszności jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej*, [w:] *Księga pamiątkowa z okazji 10-lecia Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim*, red. T. Guz, M. Pałubka, M. Kuć, Wyd. KUL, Lublin 2006, s. 447–467.

¹⁷ Por. M. Rejmer, *Zasada słuszności w prawie prywatnym i jej praktyczne znaczenie*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 11, s. 121–123; B. Więzowska-Czepiel, *Odpowiedzialność za zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej na zasadzie słuszności*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2009, s. 39–56; A. Rapała, *Odszkodowanie na zasadzie słuszności jako przejaw humanizacji regul odpowiedzialności cywilnej*, [w:] *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, red. G. Dammacco, B. Sitek, Wyd. UWM, Olsztyn 2008, s. 178–189; J. Bieluk, *Zasada słuszności a art. 216 § 2 kodeksu cywilnego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2008, nr 3, s. 21–32.

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., sygn. akt V ACa 49/09, OSA 2010, nr 7, poz. 19, s. 65.

konkretnych rozwiązaniach kończąc, należy zauważyć, że proces ten nie jest jednokowy dla wszystkich zasad. Przykładowo, w polskim prawie szeroko przyswojono zasadę współzycia społecznego, natomiast ochrona własności społecznej stosunkowo niedawno doczekała się normatywnego ujęcia. Stanowi to dowód na ciągły rozwój prawa cywilnego w polskiej rzeczywistości prawnej¹⁹.

Arystoteles uważał, że słuszność nie jest czymś lepszym od sprawiedliwości samej w sobie, ale od błędu wynikającego z ogólnego sformułowania. Podawał, że istotą słuszności jest korektura prawa w tych sytuacjach, gdzie prawo niedomaga w wyniku ogólnego sformułowania²⁰. Immanuel Kant natomiast określał słuszność mianem odpowiedzi na największą krzywdę – najściślejsze prawo. Twierdził, że nie można temu zaradzić na drodze prawa, a jedynie na drodze sumienia. Zwracał jednak uwagę, że każde zagadnienie prawa musi być rozpoznane przed forum prawa cywilnego²¹.

Wydaje się zasadne uznanie, że słuszność stanowi odpowiedź na krzywdę wyrażaną przez niedookreślenie prawa z jednej strony, zaś z drugiej – wykorzystanie niedookreślonego prawa celem realizacji własnego interesu. Właściwe kryterium oceny zachowania godziwego lub niegodziwego będzie stanowiło odesłanie do zasad współzycia społecznego, obyczajowości i moralności. Bynajmniej nie chodzi tu o określenie winy osoby dokonującej czynności, ale jedynie wskazanie ładunku moralnego²². Oznacza to konieczność wyodrębnienia dokonanej czynności od dokonującego i wzięcie pod uwagę jedynie skutku czynności dokonanej. Istotne staje się określenie skutku podjętej czynności dla współnika, który dochodzi praw w związku z dokonaną czynnością. Należy zwrócić uwagę, z czym wiąże się naruszenie jego praw, a tym samym gdzie powstaje jego szkoda. W kontekście prawa handlowego moralność nie jest właściwą przesłanką do stosowania zasady słuszności.

Andrzej Stelmachowski rozważał zasadę słuszności i zasadę współzycia społecznego w kontekście stosowania prawa²³. Oponował przeciwko ścisłemu ustaleniu treści zasad współzycia społecznego w taki sposób, jaki ma to miejsce w stosunku do zasad prawnych. Podkreślał, że klauzule generalne są wprowadzane celem odebrania od rygoru prawa pozytywnego. Zauważył, że zasady współzycia społecznego zawierają w sobie normy moralne. Różnica leży w tym, że normy moralne są tożsame z poglądami moralnymi, czego już nie można powiedzieć o normach prawnych. Zgodnie z prezentowanym poglądem, zasady współzycia społecznego dotyczą nie tylko zasad najogólniejszych, ale wszystkich zasad życia codziennego²⁴.

¹⁹ A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, PWN, Warszawa 1984, s. 136.

²⁰ Arystoteles, *Etyka Nikochamejska*, V, 10, 1137b, 10-30, Warszawa 1956, s. 199-200.

²¹ I. Kant, *Die Metaphysik der Sitten*, Berlin 1922, s. 36.

²² A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, PWN, Warszawa 1984, s. 163.

²³ Por. K. Sójka-Zielińska, *Zasada słuszności wobec teoretycznych założeń kodyfikacyjnych XIX, „Państwo i Prawo”* 1974, nr 2, s. 30-44.

²⁴ A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, PWN, Warszawa 1998, s. 118.

Zasadne wydaje się przyjęcie, że zasada słuszności stosowana w prawie handlowym to zasada współzycia społecznego²⁵ wyrażona w treści art. 5 k.c., zgodnie z którą nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Czy w strukturze korporacyjnej spółki kapitałowej natura lisa i lwa występuje po stronie większości? Przykładami takich sytuacji są uchwały podejmowane z pominięciem wspólnika czy wspólników, w wyniku których osłabieniu ulega pozycja prawna wspólnika zarówno pod względem korporacyjnym, jak i majątkowym. Symulacją takiego stanu faktycznego może być spółka akcyjna, w statucie której nie określono szczegółowej procedury zwoływania walnego zgromadzenia wspólników. Zwykle zarząd wysyłał w tym celu listy polecone. Jednakże w konsekwencji personalnych konfliktów część akcjonariuszy postanowiła osłabić pozycję prawną kłopotliwego akcjonariusza. Postanowiono zatem o podniesieniu kapitału zakładowego poprzez ustanowienie nowych akcji. Walne zgromadzenie akcjonariuszy zostało zwołane za pomocą ogłoszenia w MSiG. Akcjonariusz nie przybył w określonej w ogłoszeniu dacie, a tym samym nie uczestniczył w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy. W efekcie nieobecności, a przede wszystkim braku wiedzy o jakichkolwiek planach pozostałych akcjonariuszy jego pozycja prawna znacząco uległa osłabieniu. W wyniku nabycia nowych akcji przez pozostałych akcjonariuszy powstała znacząca różnica w stosunku do posiadanych uprawnień korporacyjnych i majątkowych sprzed podniesienia kapitału. Akcjonariusz nieobecny na walnym zgromadzeniu poniósł zatem realną stratę w wyniku podniesienia kapitału zakładowego, pomimo że walne zgromadzenie zostało zwołane w sposób prawidłowy, a uchwała podjęta zgodnie z formalnymi wymogami.

2. Zasada słuszności – lek na uwolnienie człowieka z sidła

Podstawę prawną ochrony interesu wspólnika spółki kapitałowej stanowi treść art. 249 § 1 k.s.h., w myśl której uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały oraz treść art. 422 § 1 k.s.h., zgodnie z którą uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

²⁵ Por. M.E. Stefaniuk, *Słuszność jako kryterium oceny prawa – kontrowersje wokół praw mniejszości*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2011, t. 15, s. 157–173.

Gdzie leży granica między pokrzywdzeniem wspólnika czy akcjonariusza a nadinterpretacją faktów na swoją korzyść? Warto w tym momencie posłużyć się przykładami wynikającymi ze stosowania prawa.

Prezentując linię orzeczniczą w zakresie stosowania zasad współżycia społecznego czy zasady słuszności, należy wskazać sposób rozumienia zachowania aktualizującego przepisy będące podstawą do wystąpienia z roszczeniem o uchylenie uchwały²⁶. Zgodnie z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2014 r., „wyrażona w art. 249 § 1 k.s.h. klauzula generalna dobrych obyczajów to takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jest to, ogólnie rzecz ujmując, przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce”²⁷.

Natomiast zgodnie z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2014 r., „sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami”²⁸, o której mowa w art. 422 § 1 k.s.h., występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być ona uznana za nieetyczną w świetle tradycyjnie rozumianej uczciwości kupieckiej, sprzeczną z normami moralnymi i obyczajowymi, godzącą w poczucie przyzwoitości, tj. sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Uchwały (przyznające rażąco wygórowane i niczym nieuzasadnione wynagrodzenie członkom organów spółki, które znacznie zwiększają koszty jej działalności i jednocześnie zmniejszają jej zysk oraz ograniczają możliwość jego przeznaczenia na rozwój spółki²⁹) godzą zarówno w interes spółki, jak i mają na celu pokrzywdzenie akcjonariusza”³⁰.

Według uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2013 r., „oceniając, czy uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszy ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza”³¹, należy uwzględnić szerszy kontekst podejmowania uchwały, w tym pozycję akcjonariusza w spółce oraz skutki, jakie pociągnie za sobą wykonanie tej uchwały. Pokrzywdzenie akcjonariusza spółki akcyjnej może nastąpić

²⁶ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 91/14, Legalis 1062360; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 670/13, Legalis 863105; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 lipca 2013 r., sygn. akt I ACa 370/13, Legalis 776473.

²⁷ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt VI ACa 1840/13, Legalis 1162391.

²⁸ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt V ACa 760/12, Legalis 733968; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1036/12, Legalis 721917.

²⁹ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., sygn. akt I CSK 158/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 63, s. 82; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1630/13, Legalis 1180187.

³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 5/14, Legalis 1067384.

³¹ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa 1269/12, Legalis 726602.

także w sferze jego interesów pozamajątkowych związanych z funkcjonowaniem spółki, w tym w zakresie jego praw i obowiązków korporacyjnych. Pojęcie »pokrzywdzenie akcjonariusza« należy zatem interpretować szeroko, z uwzględnieniem – co oczywiste – nie tylko interesów majątkowych akcjonariusza, ale także całego kontekstu funkcjonowania spółki i jej otoczenia gospodarczego, pozycji danego akcjonariusza itp., celu podjęcia danej uchwały i skutków, jakie pociągnie za sobą jej wykonanie³².

Interpretacja taka nie może być zbyt szeroka. Pokrzywdzenie nie może być traktowane jako oczywista przesłanka do uchylecia uchwały. Przede wszystkim pokrzywdzenie musi wynikać z naruszenia określonych procedur czy warunków formalnych, np. takiego sposobu zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy, który faktycznie doprowadził do niedoinformowania akcjonariusza o planowanym zgromadzeniu, a z drugiej strony uchwała podjęta na tymże zgromadzeniu naruszyła interes akcjonariusza³³. Tym samym można domniemać, że pozostali akcjonariusze celowo pominięli poszkodowanego akcjonariusza³⁴. Przykładem jest uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 października 2012 r., gdzie stwierdza się, że „wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy, należy uznać, że nieprawidłowości o charakterze formalnym, mające miejsce przed odbyciem zgromadzenia, na etapie jego zwoływania, nie pociągają za sobą automatycznie sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą. Samo wadliwe zwołanie zgromadzenia lub podjęcie uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad nie stanowi wyłącznej przesłanki eliminacji jej z obrotu. Tego typu nieprawidłowości otwierają natomiast drogę do zaskarżania powziętych na nieprawidłowo zwołanym zgromadzeniu uchwał tym, którzy z tego powodu nie mogli uczestniczyć w podjęciu decyzji. Nie zmienia to jednak faktu, że osoby te muszą wykazać ustawowo określo-

³² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 633/13, Legalis 999040.

³³ Szerzej: K. Szczepańska, *Przesłanki powództwa o uchylenie uchwały spółki kapitałowej*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza” 2012, nr 1, s. 59–76; A. Owczarewicz, *Zabezpieczenie powództwa o uchylenie bądź stwierdzenie nieważności uchwał organów właścicielskich spółek kapitałowych przez zawieszenie postępowania rejestrowego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 11/12, s. 138–145; Ł. Błaszczak, *Zdatność arbitrażowa z art. 1157 k.p.c. a spory o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał w spółkach kapitałowych*, „Radca Prawny” 2012, nr 127/128, s. 2–4; W. Popiołek, *W sprawie częściowej nieważności (uchylenia w części) uchwały wspólników spółki kapitałowej*, [w:] *Proces cywilny. Nauka – kodyfikacja – praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, red. P. Grzegorzczak, K. Knoppek, M. Walasik, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 1211–1221; M.J. Nowak, *Powództwo o uchylenie uchwały a powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały w spółkach kapitałowych*, „Edukacja Prawnicza” 2010, nr 2, s. 35; M. Gutowski, *Dopuszczalność stosowania art. 58 § 3 k.c. do podlegających uchyleniu uchwał zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2009, nr 12, s. 19–25; A. Szumański, *Pokrzywdzenie akcjonariusza oraz sprzeczność z dobrymi obyczajami jako przesłanki uchylenia uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej o przymusowym wykupie akcji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2006, nr 3, s. 4–11.

³⁴ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 września 2012 r., sygn. akt I ACa 734/12, Legalis 719497.

ne przesłanki eliminacji tych uchwał z obrotu, a zatem wpływu naruszenia przepisów formalnych na treść uchwały. Oznacza to, że w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników (np. uchybienie w sposobie zawiadomienia, podjęcie w sposób wadliwy decyzji o zwołaniu zgromadzenia itp.) powód, występując z żądaniem stwierdzenia nieważności podjętych na nim uchwał, zobowiązany jest wykazać, że uchwała w związku z zaistniałym uchybieniem proceduralnym narusza jednocześnie jakiś inny przepis ustawy, co czyni ją bezwzględnie nieważną. Ewentualne mogące wchodzić w grę uchybienia postanowieniom statutu nie stanowią podstawy stwierdzenia nieważności, a innego objętego treścią art. 249 § 1 k.s.h. powództwa. Wpływ na wynik głosowania wyraża się uzasadnionym okolicznościami faktycznymi twierdzeniu, iż uchybienie formalne spowodowało lub mogło spowodować podjęcie uchwały o określonej treści. Podstawą stwierdzenia nieważności uchwały powinno być więc nie tylko wskazanie naruszenia prawa, ale również wykazanie wpływu tego uchybienia na podjęcie uchwały lub podjęcie uchwały o określonej treści. Ustalenie związku pomiędzy wadliwością formalną uchwały a jej treścią następuje więc *in concreto*, a nie *in abstracto*³⁵.

Ponadto, aby uchwała mogła być uznana za mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika czy akcjonariusza, musi wpływać na jego prawa. W treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2013 r. wskazano, że „użyte w art. 249 k.s.h. określenie: »uchwała (...) mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika« nie może być wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć. Wykładnia ta musi bowiem, biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku, uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników. Ocena zatem, czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie, czy podjęto tę uchwałę po to, by pozycję tę osłabić i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia przejawiającego się także w skali korzyści finansowych, jakie wiążą się z tą pozycją”³⁶.

Podsumowanie

Konkludując, trudno wskazać podmiot chroniony zasadą słuszności. Z jednej strony ochroni ona interes wspólnika, którego prawa zostały uszczuplone bądź jego pozycja prawna w strukturze korporacyjnej spółki osłabiona w wyniku uchwały podjętej przez pozostałych wspólników. Z drugiej strony, w przypadku rosnącego

³⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt V ACa 417/12, OSA 2013, nr 12, poz. 34, s. 56.

³⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 643/12, Legalis 744288.

konfliktu wewnętrznego w spółce, zastosowanie zasady słuszności może godzić w interes spółki. Nie można jednoznacznie wykluczyć, że poszkodowany wspólnik nie był wspólnikiem gnuśnym, działającym na szkodę spółki i w związku z takim zachowaniem pozostali wspólnicy podjęli drastyczne kroki. Wówczas zastosowanie zasady słuszności byłoby niezasadne, biorąc pod uwagę interes spółki. Należy stwierdzić, że gdy zachowanie wspólników kłóci się z normami moralnymi, zastosowanie znajduje zasada słuszności chroniąca interesy pokrzywdzonych wspólników. Stanowi ona lekarstwo na brak wewnętrznej lojalności wspólników.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że w obecnej przestrzeni gospodarczej struktura korporacyjna spółki kapitałowej ukierunkowana jest na zysk, często związany z celowym uszczupleniem składu spółki. Dowodem tego są liczne orzeczenia sądowe odnoszące się do sygnalizowanego zagadnienia. Trudno znaleźć uzasadnienie, dlaczego dzieje się tak, że wspólnicy po pewnym czasie wspólnego dążenia do realizacji zamierzonego celu gospodarczego starają się wzajemnie wykluczyć z gry. Trudno nie zauważyć, że „to, co u innych nazywamy grzechem, w naszym wykonaniu jest jedynie doświadczeniem życiowym”³⁷. Tym samym powinien niby cieszyć fakt, że z roku na rok przybywa doświadczonych przedsiębiorców. Radość ta jednak dotyczy jedynie okresu, w którym korzystamy z ich doświadczenia. Humor znacząco ulega pogorszeniu, gdy sami stajemy się obiektem doświadczalnym. „Świat jest pełen porządnych ludzi. Poznaje się ich po tym, że świństwa robią bardzo nieudolnie”³⁸.

Summary

The principle of equity, as protect the interest of shareholder capital company

Key words: capital, principle of equity, shareholder, company.

Many times there are situations in which inverse proportion to the company's profit growth decreasing the number of shareholders. Whose interests are actually protected by the principle of fairness? This article aims to identify the problem application of the principle of fairness in the situations, where “the nature of the fox and the lion left a man in the clutches”. The article thesis assumes that the corporate structure of a capital company is focused on profit, often associated with deliberate depletion of composition. Corporate structure of the company allows you to “build a bridge from man to man, of course drawbridge”.

³⁷ R.W. Emerson, [online] <www.aforyzmy.com.pl/grzech-i-sumienie/to-co-u-innych-nazywamy-grzechem-w-naszym-wykonaniu-jest-jedynie-doswiadczeniem-zyciowym> (dostęp: 1.12.2015).

³⁸ Ch. Péguy, [online] <<http://mottazyciowe.pl/motto/show?page=3554>> (dostęp: 1.12.2015).